

KS. ANDRZEJ ŚWIĄTCZAK

TEOLOGIA SPOŁECZNA RENÉ COSTE'A

Zagadnienie recepcji teologii społecznej Coste'a¹ w Polsce zostanie zaprezentowane na podstawie wyników analiz i przemyśleń ważniejszych prac teologa z Tuluzy, składających się na treść rozprawy doktorskiej². Jej głównym zadaniem było ukazanie ewolucji myśli Coste'a w zakresie teologii społecznej na przykładzie zagadnienia wojny i pokoju.

Od wielu już lat zgłaszano postulat o teologiczną refleksję nad życiem społecznym. Naprzeciw temu postulatowi wychodzi Coste ze swoim dziełem jako pomocą najcenniejszą, tym bardziej, że jego bogaty dorobek pisarski wyraźnie ukazuje drogę, jaką przeszedł od katolickiej nauki społecznej do teologii społecznej, od refleksji filozoficznej do teologicznej analizy zagadnień społecznych³.

W jego dorobku poważna część prac dotyczy zagadnienia wojny i pokoju. Stąd też zwykło się go dzisiaj określać jako teologa tej kwestii. Systematyczna i coraz głębsza refleksja nad problemem wojny i pokoju jest bardzo ważnym elementem jego teologii społecznej.

Analiza dzieł Coste'a w ujęciu chronologicznym pozwoliła wyodrębnić trzy okresy jego twórczości pisarskiej:

- I okres (1961–1968), w którym omawia problem wojny i pokoju w świetle tradycyjnie pojętej katolickiej nauki społecznej,
- II okres (1968–1985), w którym wypracowuje ściśle teologiczną refleksję nad zagadnieniem wojny i pokoju, oraz

¹ Ks. prof. René Coste urodził się w 1922 r. we Francji. Jest sulpicjaninem. Profesor teologii społecznej na Instytucie Katolickim w Tuluzie, odpowiedzialny od strony teologicznej za ruch PAX CHRISTI, członek Papieskich Komisji: Iustitia et Pax oraz Sekretariatu do Spraw Dialogu z Niewierzącymi. Twórca i pierwszy dyrektor Centrum Studiów Afrykańskich na Instytucie Katolickim w Tuluzie. Autor ponad 30 pozycji książkowych oraz kilkuset artykułów. Wykładał na wielu uczelniach w Europie i w świecie. Był trzy razy w Polsce. Miał także wykłady na KUL-u, ATK, PAT i w wielu Wyższych Seminariach diecezjalnych i zakonnych. Liczący się autorytet w dziedzinie teologii społecznej, głównie w teologii pokoju.

² Por. A. Świątczak, *René Coste'a teologia społeczna na przykładzie zagadnienia wojny i pokoju*, praca doktorska, Warszawa 1989.

³ Por. tamże, s. 4.

– III okres (od 1985–), w którym teologia Coste’a przeobraża się pod wpływem Błogosławieństw, a myśl jego nabiera cech teologii mistycznej.

Myśl Coste’a skoncentrowała się najpierw na sprawie wojny, na jej ocenie moralnej oraz na godziwości jej prowadzenia. Wojna, zdaniem teologa z Tuluzy, jest rzeczywistością niezwykle złożoną. I choć jej istota nie ulega zmianie, to w każdej epoce przybiera ona specyficzne cechy⁴. Powiedziano i napisano już tak wiele o wojnie i pokoju, iż ma się niekiedy wątpliwość, czy można coś nowego i oryginalnego na ten temat dodać. Zakłada się, że fakt wojny jest nadal ważnym zagadnieniem teologiczno-moralnym. Wszelkie zaś próby w tym przedmiocie będą w dużej mierze zależały od sposobu, w jaki się go podejmie. Coste uważa, że wojna jest problemem, który musi być przebadany na nowo. Zaczyna więc swoje przemyślenia od gruntownej analizy wypowiedzi Piusa XII na temat wojny, uznając wielkiego Papieża za najpewniejszego przewodnika po tej złożonej i niezwykle trudnej problematyce⁵. Sięgnął także do wypowiedzi innych papieży, zawartych głównie w encyklikach, poczynawszy od *Pacem Dei* Benedykta XV aż po *Pacem in terris* Jana XXIII, uznając je za skarbiec nie do pominięcia w tym przedmiocie. Z drugiej strony, zakłada u czytelnika znajomość podstawowych wiadomości odnoszących się do problemu wojny. Nie zamierza bynajmniej przygotować „substancji magicznej” (*potion magique*)⁶, która mogłaby zjednoczyć wszystkie siły nadludzkie, by zapobiec wojnie. Coste’owi nie chodzi tylko o samą refleksję na temat wojny dzisiaj, ale także na podstawie jej wyników, o podjęcie pewnych działań na rzecz budowania pokoju.

Zdaniem Coste’a wojna jawi się jako groźba, która wisi nad światem. Jako taka, nigdy nieunikniona nie była i nigdy nie zależała od tak fatalnego zbiegu okoliczności jak dzisiaj. Dawniej wojny wybuchały dość regularnie. Dzisiaj ta statystyka wybuchu wojen została w znacznym stopniu zachwiana. Niemniej, wojna nie przestała być problemem i nadal pozostaje realnym zagrożeniem świata. Rodzi się pytanie: skąd bierze się to zagrożenie, skoro poczyniono już tyle wysiłków, by wojnie zapobiec, a groźba jej nadal istnieje? Odpowiedź Coste’a jest ważna i na swój sposób oryginalna. Twierdzi on, że relacje między społecznościami, mimo wielu wysiłków pokojowego rozwiązywania konfliktów, wciąż jeszcze opierają się na sile⁷. Posuwa się jeszcze dalej w swej analizie rzeczywistości, ukazuje szczególnie groźbę wojny nuklearnej. Stwierdza wręcz, że taka wojna jest etycznie niemożliwa, choć historycznie istnieje prawdopodobieństwo jej wybuchu. Dostrzegając beznadziejność sytuacji, szuka jednak uporczywie drogi wyjścia. Poddaje krytycznej analizie tradycyjną doktrynę wojny i z oburzeniem stwierdza, iż agresja zbrojna musi być na pierwszym miejscu określona jako najwyższa zbrodnia na-

⁴ Por. R. Coste, *Morale internationale. L’humanité et la recherche de son âme*, Paris 1965, s. 350.

⁵ R. Coste, *Le problème du droit de guerre dans la pensée de Pie XII*, Paris 1962.

⁶ Por. R. Coste, *Dynamique de la paix*, Paris 1965, s. 6.

⁷ R. Coste, *Forces armées et dynamique de la paix. Point de vue théologique*, „Defense nationale”, juillet 1974, s. 31–32.

szych czasów. Idea wojny sprawiedliwej jest z kolei niebezpieczna, bo ukrywa grozę i skandal wojny w ogóle. I wreszcie, zasada mniejszego zła jest niewystarczająca. Stąd potrzeba wypracowania etyki w sytuacji pogrążenia, w jakiej znajduje się świat, gdy wybucha wojna. Następnie akcent przesuwają się wyraźnie w kierunku pokoju. Coste ukazuje najpierw działania wstępne prowadzące do pokoju, a następnie daje propozycję utworzenia wspólnoty ponadpaństwowej, której głównym zadaniem miałyby być zapewnienie pokoju na świecie.

Budowanie pokoju zakłada najpierw jego przywrócenie po konflikcie zbrojnym. Ustanie działań wojennych, zarówno w płaszczyźnie materialnej, jak i prawnej, dokonuje się najpierw przez rozejm, zawieszenie broni lub kapitulację, a następnie przez zawarcie traktatu pokojowego. Państwo napadające musi ponieść konsekwencje swego agresywnego działania, musi więc naprawić wyrządzone szkody oraz ukarać zbrodniarzy wojennych. To jednak, zdaniem Coste'a, nie wystarczy. Mówiąc o zapewnieniu pokoju w świecie wychodzi z dość oryginalną propozycją stworzenia wspólnoty międzypaństwowej, zdecydowanie różnej od dotychczas istniejących, takich choćby jak Organizacja Narodów Zjednoczonych. Autor *Morale internationale* uważa, że utworzenie ponadpaństwowej organizacji światowej byłoby ważnym etapem na drodze do zachowania i realizacji pokoju w świecie. Istnieją bowiem dzisiaj problemy, które pojawiają się w płaszczyźnie całej ludzkości i które mogą być skutecznie rozwiązywane tylko w skali globalnej, dlatego potrzebna jest tutaj współpraca wszystkich⁸. Najbardziej prosta logika domaga się zorganizowania i zinstytucjonalizowania tej koniecznej współpracy o charakterze powszechnym. Jedną z cech typowych dla ludzkości dzisiaj jest fakt, iż od pewnego już czasu stała się i jest nadal wspólnotą socjologiczną. Wspólnota ta potrzebuje instytucji, która byłaby ponad wszystkimi instytucjami państwowymi. Pełniłaby ona, zgodnie z propozycją Coste'a, funkcję ustawodawczą, wykonawczą i sądowniczą. Miałyby także do swej dyspozycji siły zbrojne i policję.

Ważnym przedsięwzięciem na drodze tworzenia organizacji światowej jest prawdziwa i wszechstronna współpraca państw w dziedzinie ekonomicznej i kulturalnej. Coste dotyka w tym miejscu ważnej kwestii moralnej, mianowicie kwestii współlistnienia między narodami. Autor nadaje temu pojęciu specyficzne znaczenie. Ma ono ścisły związek z ideą zależności ludzi od siebie oraz z pojęciem solidarności. Z punktu widzenia wiary katolickiej współlistnienie jest taką promocją pokoju, która wyraża się w poszukiwaniu i dążeniu do przyjaźni uniwersalnej oraz braterstwa.

Coste zdaje sobie również sprawę z tego, iż utworzenie organizacji ponadpaństwowej jest ideałem i wymaga dobrego przygotowania, właściwych ludzi oraz czasu do realizacji. To, co jest pewne, stwierdza teolog z Tuluzy, to fakt, że ci, którzy są przekonani co do konieczności zaistnienia organizacji ponadpaństwowej

⁸ Por. A. Świątczak, *Wojna i pokój w refleksji teologicznej René Coste'a*, *Studia Theol. Vars.* 21, 1983, nr 1, s. 133–135.

mogą roztropnie ufać w jej realizację i powinni ze swej strony czynić wszystko, by ideał ten stał się rzeczywistością⁹.

Analiza dzieł Coste'a z pierwszego okresu jego twórczości wskazuje, że reprezentuje on styl myślenia charakterystyczny dla tomistycznej filozofii moralnej, odwołującej się zasadniczo do prawa naturalnego.

Pod koniec lat sześćdziesiątych Coste odchodzi od dotychczasowego sposobu rozpatrywania problemu wojny i pokoju. Jego myśl zwraca się wyraźnie ku teologii, by tam odnaleźć pełniejsze rozwiązanie sprawy utrzymania pokoju. Nie bez znaczenia dla tego zwrotu w drodze badawczej Coste'a były treści dokumentów Soboru Watykańskiego II, a w szczególności Konstytucja dogmatyczna o Kościele *Lumen gentium* oraz Konstytucja duszpasterska o Kościele w świecie współczesnym *Gaudium et spes*. To na Soborze jaśniej zarysowała się rola Kościoła jako nauczyciela zasad i metod pokojowych rozwiązań konfliktów współczesnego świata. Wejście na teren teologii pozwoliło autorowi *Morale internationale* odkryć i przebadać nowe i bogatsze horyzonty problemu wojny i pokoju, odmienne od tych, do których doszedł drogą czystej spekulacji intelektualnej. Zauważa się wyraźnie w jego twórczości coraz więcej ujęć teologicznych definiujących naturę pokoju, kwestię zachowania go i umacniania w świecie. Analizowana przez Coste'a rzeczywistość stawia pytania pod adresem Słowa Bożego. Mówiąc inaczej, analiza rzeczywistości, którą podejmuje, jest niczym innym, jak przetwarzaniem jej w pytania, które następnie są skierowane do zbawczego orędzia. Taki sposób podejścia do problemu wojny i pokoju pozwala odkryć cały szereg motywacji, które mogą ułatwić podjęcie decyzji mającej na celu zaangażowanie się na rzecz budowania pokoju. W realizacji tego zadania szczególną rolę mogą odegrać chrześcijanie.

To, co przede wszystkim zasługuje na uwagę w drugim okresie twórczości, to fakt, iż w refleksji teologicznej nad pokojem wydobywa dynamikę miłości. Jest ona w stanie dokonać przemiany życia człowieka i dotychczasowej struktury społeczeństwa. Przynosi tę ideę, powszechnie uznana za najlepszą publikację Coste'a, książka: *L'amour qui change le monde*¹⁰. Jest to już niezwykle dojrzałe spojrzenie na problem wojny i pokoju w świetle miłości ewangelicznej. Coste liczy się z realiami dzisiejszego świata, jest pełen nadziei, że to, co niemożliwe dziś (świat bez wojen), będzie możliwe w przyszłości. Utrzymanie lub przywrócenie pokoju w świecie posiadającym coraz bardziej niebezpieczne środki walki staje się zasadniczym imperatywem etycznym. A gdyby jednak, mimo wszystkich działań zapobiegawczych wojna wybuchła, trzeba, zdaniem Coste'a, uczynić ją jak najmniej ludzką, a chrześcijanie zaangażowani w różny sposób w wojnę, winni pamiętać, że każdy nieprzyjaciel jest najpierw człowiekiem i bratem w Bogu¹¹. Pomoże w tym uświadomiona głęboko miłość ewangeliczna, która zawiera w sobie wszystkie wymiary egzystencji ludzkiej. Dotyczy bowiem zarówno życia społecznego, jak i

⁹ Por. R. Coste, *Dynamique de la paix...*, s. 100.

¹⁰ R. Coste, *L'amour qui change le monde. Théologie de la charité*, Paris 1981.

¹¹ Tamże, s. 210.

osobistego, rodzinnego czy życia Kościoła. Realizacja tej miłości, także w odniesieniu do problemu wojny i pokoju, to najistotniejsze zadanie nauczania społecznego Kościoła. Stąd Coste mocno podkreśla, że owo nauczanie powinno być w swych podstawach mocno oparte na teologii miłości. To ona – miłość – jest siłą dynamiczną, zdolną zmienić świat.

Wypada w tym miejscu dodać, że dzięki Fundacji Jana Pawła II oraz Redakcji Wydawnictw Katolickich Uniwersytetu w Lublinie, ukazała się ostatnio w przekładzie polskim wyżej wspomniana książka Coste'a¹². Trzeba to mocno podkreślić, iż ze swoją bogatą treścią i konkretnymi wskazaniem wyszła ona naprzeciw rosnącemu zapotrzebowaniu na teologię miłości, zwłaszcza teraz w Polsce w okresie przechodzenia z dawnego systemu totalitarnego do systemu demokratycznego. Polski przekład najlepszej książki Coste'a stał się cenną pomocą w przygotowaniu i formowaniu księży i ludzi świeckich mających podjąć ważne i odpowiedzialne zadania i funkcje w Ojczyźnie. W wielu Seminariach Duchownych książka znajduje się w wykazie lektur dla przyszłych kapłanów. Może być ona także skuteczną pomocą dla ruchu związkowego „Solidarność”, który odegrał bardzo ważną i zasadniczą rolę w dochodzeniu do nowego systemu ekonomicznego, politycznego i społecznego bez przelewu krwi.

Lektura *Miłości, która zmienia świat* może się stać zachętą do bardziej zaangażowanego praktykowania miłości w życiu osobistym, zawodowym i społecznym, przybliży obraz mającego nadejść Królestwa Bożego. Należy podkreślić, że całe dzieło jest gruntownie przemyślane przez Coste'a. Jest jego osobistym przekonaniem, jego całkowitym zaangażowaniem jak i w pewnej mierze aktem wiary w potęgę Miłości. Autorowi nie chodziło tylko o sprecyzowanie pojęcia miłości, lecz głównie o wydobycie wymogów etycznych, implikacji moralnych tego, co oznacza, a następnie o ideę człowieka, jego miejsca w społeczeństwie, jego całego życia, które winno się wyrażać w miłości. Teologia miłości Coste'a jest żywa, gdyż sytuuje się w miejscu spotkania Kościoła i świata¹³. Całe, poważne przedsięwzięcie teologa z Tuluzy ma charakter eklezyjalny, a także profetyczny, dając w ten sposób świadectwo obecności Boga żywego w świecie i orientując wszelkie poczynania człowieka i społeczności w kierunku przyszłości absolutnej. W tym miejscu jego teologia miłości spotyka się z teologią nadziei. Teologia miłości nie byłaby autentyczna, gdyby nie uczestniczyły w niej w sposób pełny dwa nierozdzielne od siebie elementy: miłość Boga i bliźniego. Jest to inaczej praktyka miłości w życiu chrześcijanina.

Wnikając głębiej w bogatą twórczość pisarską R. Coste'a, zauważa się wyraźnie, że od 1985 r., kiedy to nastąpiło wydanie dzieła *Le grand secret des Béatitudes*¹⁴, zaczęły się ukazywać publikacje tego autora, w których napotyka się

¹² R. Coste, *Miłość, która zmienia świat. Teologia miłości*, Rzym–Lublin 1992.

¹³ Por. R. Coste, *L'amour qui change...*, s. 17.

¹⁴ R. Coste, *Le grand secret des Béatitudes*, Paris 1985.

na tematy, jakich dawniej nie było, nowe akcenty i odmienne podejście do zagadnień społecznych, w tym także do zagadnienia wojny i pokoju.

W trzecim okresie twórczości Coste'a wydobywa w sposób klarowny to, co ma charakter swoiście chrześcijański, a co można wyrazić w pytaniu: jak na problem wojny i pokoju należy spojrzeć z pozycji Ewangelii? Ostateczne źródło i kryterium wskazań w tym zakresie znajduje Coste w kontekście całego *Kazania na Górze*. Zawarte tam Błogosławieństwa wyrażają ducha Królestwa Bożego. Uczą widzenia wszystkiego w Chrystusie, stanowią swego rodzaju kodeks moralności czasów mesjańskich, które już się zaczęły. Coste, wskazując na czym polega prawdziwy pokój i w jaki sposób należy go budować, wprowadza ideę bycia w Chrystusie. To On jest pokojem dla wszystkich wierzących. Pokój jest przede wszystkim dziełem Boga. Jest też Jego wspaniałym darem ofiarowanym najdoskonalszej istocie za pośrednictwem Chrystusa: „Pokój zostawiam wam, pokój mój daję wam. Daję wam nie tak, jak świat go daje. Nie trwóście się i nie lękajcie” (J 14, 27). Taki pokój domaga się ze strony człowieka radosnego przyjęcia go i współpracy w celu budowania Królestwa Bożego na ziemi. Niezbędne jest najpierw nawrócenie, całkowita przemiana serca. Życie Boże domaga się ciągłego wzrostu, który dokonuje się między innymi poprzez uczestnictwo w sakramentach oraz przez modlitwę. Ona to w sposób szczególny usposabia chrześcijan do czynienia pokoju. W czasie modlitwy dochodzi do spotkania człowieka z Chrystusem, który jest naszym pokojem. Szczytowym miejscem tych spotkań jest sprawowanie Eucharystii, podczas której prosimy o udzielenie pokoju „za dni naszych”, a nie w nieokreślonej przyszłości¹⁵. Coste dodaje, że trwanie na modlitwie uzdalnia chrześcijanina do prowadzenia dialogu ze wszystkimi ludźmi, także mającymi inne poglądy, na temat pokoju. Skoro człowiek modli się o pokój, to nie prosi on Boga o coś, co jego samego zwalniałoby od jakiegokolwiek działania w tym przedmiocie. Szczera modlitwa jest wyrazem rzeczywistego pragnienia wyjścia naprzeciw innym ludziom¹⁶. Modlić się to znaczy także włączyć się w działanie Boga w historii zbawienia, współpracując z Nim ze wszystkich sił w dziele budowania pokoju.

Prawdziwa więź z Bogiem kształtuje osobowość człowieka i sprawia, że ujmuje on własne życie i życie swoich bliźnich w kategoriach historiozbowczych. Teolog z Tuluzy podkreśla, że opierając się na treści błogosławieństwa „pokój czyniących” można powiedzieć, iż pokój jest ostatecznie ukoronowaniem miłości¹⁷. Zaczyna się on w sercu przemienionym i odrodzonym człowieka, następnie wzrasta i rozwija się w miarę, gdy człowiek otwiera się coraz bardziej na działanie Boga w sobie¹⁸. Bez tej bliskiej więzi z Chrystusem wszelkie układy, rokowania i umowy dotyczące sprawy pokoju międzynarodowego dają tylko pozorne rezulta-

¹⁵ Por. R. Coste, *Le sacrement de la société fraternelle*, [w:] *L'Eucharistie – pain nouveau pour un monde rompu*, Paris 1981, s. 193–208.

¹⁶ Por. R. Coste, *La Charte du Royaume*, Paris 1989, s. 117–125.

¹⁷ Por. R. Coste, *Le grand secret...*, s. 238.

¹⁸ Por. R. Coste, *Il est notre paix*, Paris 1991, s. 107–136.

ty¹⁹. Człowiek pokoju, otworzywszy swoje przemienione serce na dar Bożego pokoju, jest następnie wezwany do budowania pokoju ludzkiego. Tego rodzaju pokój ma wiele postaci: pokój między narodami, pokój w danym społeczeństwie, pokój między obywatelami, pokój między wspólnotami religijnymi, pokój w miejscach pracy, dzielnicach, a w szczególności sposób pokój w rodzinie²⁰.

Ukazując potrzebę współpracy wszystkich w podejmowaniu działań na rzecz pokoju, Coste przytacza wypowiedź papieża Jana Pawła II w Coventry: „Katedra pokoju jest zbudowana z bardzo wielu małych kamieni. Każdy człowiek powinien stać się kamieniem w tej pięknej budowlu. Wszyscy ludzie powinni zdecydowanie i z wielką odwagą zaangażować się w sprawę pokoju”²¹.

Podjmując na zakończenie próbę oceny dorobku Coste'a, uwzględniając ewolucję jego myśli na przykładzie zagadnienia wojny i pokoju można stwierdzić, iż jego analizę zjawisk społecznych cechuje dbałość o dokładną i udokumentowaną informację. Włącza do swych interdyscyplinarnych analiz osiągnięcia różnych nauk, jak socjologia, psychologia czy antropologia. Odznacza się także dużym poczuciem odpowiedzialności za formułowane twierdzenia i wysuwane postulaty. Przy analizie tekstów biblijnych sięga do najnowszych i najlepszych komentarzy Ksiąg Starego i Nowego Testamentu. Uwzględnia w swej refleksji ważniejsze osiągnięcia teologii biblijnej. Nie pomija w swych poszukiwaniach danych dotyczących Ojców Kościoła w zakresie teologii społecznej.

Język, jakim się posługuje, mimo podejmowania nieraz problematyki trudnej i złożonej, jest bardzo klarowny i komunikatywny. Dzięki temu trafia z powodzeniem do ogromnej rzeszy czytelników.

Na zakończenie warto ujawnić, a czynię to z wielką radością, iż Akademia Teologii Katolickiej w Warszawie, która trzykrotnie gościła księdza profesora René Coste'a w murach swej uczelni, uwzględniając jego bogaty dorobek naukowy, żywe kontakty z Polską, z samą uczelnią oraz ostatni przekład jego książki *L'amour qui change la monde. Théologie de la charité* na język polski, czyni starania o nadanie mu tytułu doktora „honoris causa”.

Résumé

Depuis de longues années, on a parlé du postulat de la réflexion théologique sur la vie sociale. Face à ce postulat, le Père Coste se présente, par son oeuvre, comme l'aide la plus précieuse, d'autant plus que ses qualités d'écrivain montrent clairement le chemin qu'il a parcouru, de la science catholique sociale à la théologie sociale, de la réflexion philosophique à l'analyse théologique des questions sociales.

Une importante partie de ses travaux porte sur les problèmes de la guerre et de la paix. Ce qui fait qu'on le présente habituellement aujourd'hui comme le théologien de ce domaine. La réflexion

¹⁹ Por. R. Coste, *L'Eglise et la paix*, Paris 1979, s. 139–149.

²⁰ Por. R. Coste, *Paix, justice, gérance de la création*, Paris 1989, s. 119–134.

²¹ R. Coste, *Le grand secret...*, s. 249.

systematique et de plus en plus profonde sur la question de la guerre et de la paix est un élément très important de sa théologie sociale.